

Sygn. akt XXV C 808/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Paweł Duda

Protokolant: sekretarz sądowy Maja Stankiewicz

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. B.**

przeciwko (...) **Bankowi Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz B. B. kwotę 51.247,44 zł (pięćdziesiąt jeden tysięcy dwieście czterdzieści siedem złotych czterdzieści cztery grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 maja 2017 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz B. B. kwotę 3.868,56 zł (trzy tysiące osiemset sześćdziesiąt osiem złotych pięćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

IV. nakazuje pobrać od B. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 164,11 zł (sto sześćdziesiąt cztery złote jednaście groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

V. nakazuje pobrać od (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 301,84 zł (trzysta jeden złotych osiemdziesiąt cztery grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt XXV C 808/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 30 sierpnia 2018 r.

B. B. pozwem z dnia 10 maja 2017 r. wniosła o zasądzenie od (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 79.115,85 zł wraz

z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu nadpłaconego, nienależnie spełnionego świadczenia na podstawie umowy kredytu hipotecznego nr (...) z 20 grudnia 2007 r., w tym:

a) kwoty 28.700,16 zł tytułem nienależnie pobranych, zawyżonych przez pozwanego w okresie od stycznia 2008 roku do stycznia 2017 r. rat kapitałowych,

b) kwoty 39.639,24 zł tytułem świadczeń nienależnie pobranych przez pozwanego w formie rzekomych rat odsetkowych,

c) kwoty 7.731,90 zł tytułem świadczeń nienależnie pobranych przez pozwanego jako koszty i opłaty ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w życiu codziennym (w ramach Programu (...) (...)),

d) kwoty 3.044,55 zł tytułem świadczeń nienależnie pobranych przez pozwanego jako składki na ubezpieczenie na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że w dniu 20 grudnia 2007 r. zawarła z pozwanym Bankiem umowę kredytu hipotecznego nr (...), na podstawie której Bank udzielił powódce kredytu w kwocie 329.507,95 zł indeksowanego do CHF z przeznaczeniem: w zakresie kwoty 235.000 zł na pokrycie części kosztów budowy domu mieszkalnego,

w zakresie kwoty 85.000 zł na pokrycie części kosztów prac wykończeniowych, w zakresie kwoty 5.000 zł na refinansowanie zadatku, w zakresie kwoty 3.295,08 zł na pokrycie składek ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w życiu codziennym, w zakresie kwoty 988,52 zł na uiszczenie składki z tytułu pakietowego ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki. Umowa została sporządzona na formularzu stosowanym przez pozwanego,

a powódka nie uzgadniała indywidualnie treści poszczególnych postanowień umowy. Pozwany doliczył do salda kredytu powódki 2.417,03 CHF tytułem opłat i kosztów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej i kwotę 1.395,56 CHF tytułem wznowienia ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki. Bank wypłacił powódce jedynie pierwszą transzę kredytu w wysokości 244.507,92 zł, która została arbitralnie przeliczona przez Bank na 116.266,25 CHF. Do 31 stycznia 2017 r. powódka wpłaciła do Banku łącznie 246.870,32 zł. Ani umowa, ani tabela kursowa, do której umowa kredytu odsyłała, nie zawierała informacji na temat tego, w jaki sposób będzie ustalany kurs CHF w stosunku do PLN. Bank sporządził harmonogram spłat kredytu z uwzględnieniem waluty CHF po zawarciu umowy i w związku z tym powódka otrzymała informacje o sposobie przeliczenia kwoty głównej kredytu na CHF oraz wysokości zaciągniętego przez siebie zobowiązania dopiero po zawarciu umowy. Powódka podniosła, że łącząca strony umowa kredytu zawiera liczne klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. w szczególności dotyczące przeliczania salda kredytu ze złotych polskich na CHF (§ 9 ust. 2 w zw. z § 1 ust. 1 i § 6 ust. 1 umowy) oraz poszczególnych rat kapitałowo – odsetkowych z CHF na złote polskie (§ 10 ust. 3 w zw. z § 6 ust. 1 umowy), a także doliczenia do salda kredytu kosztów „ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w życiu codziennym” (§ 19 ust. 6 w zw. z § 4 ust. 1 umowy) oraz kosztów „ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki” (§ 3 ust. 2 umowy). Działania pozwanego Banku polegające na stosowaniu wzorca umownego z niedozwolonymi postanowieniami doprowadziły do pobrania od powódki nienależnego świadczenia. Postanowienia umowy, które przewidują indeksowanie kredytu według franka szwajcarskiego, choć dotyczą wysokości rat kredytu i pośrednio wpływają na wysokość rat, stanowią w istocie zastrzeżoną klauzulę waloryzacyjną, mającą charakter poboczny

w stosunku do głównego obowiązku kredytobiorcy w postaci zwrotu kwoty kredytu. Mechanizm indeksacyjny został sformułowany w sposób niejednoznaczny, nie pozwala na ustalenie rzeczywistej wysokości zobowiązania. Raty kredytu spłacane przez powódkę wyliczane były w oparciu o abuzywne zapisy umowne odnoszące się do waloryzacji umownej. Po wyeliminowaniu z umowy niedozwolonych klauzul waloryzacyjnych kredyt powinien podlegać spłacie w wysokości nominalnej, tzn. w takiej, w jakiej został rzeczywiście wypłacony powódce. Wysokość rat odsetkowych winna być wyrażona

w złotych polskich, a podstawą obliczenia odsetek powinna być kwota wyrażona w tej samej walucie. W związku z bezskutecznością powołanych wyżej zapisów, powódka dokonała świadczenia nienależnego, co skutkuje koniecznością jego zwrotu na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. Powódka kierowała do pozwanego przed sądowe wezwania do zwrotu nadpłaconych kwot, ale pozwany odmówił zaspokojenia roszczeń.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że powódka sama wniosowała o udzielenie jej kredytu indeksowanego do waluty CHF, co wynika ze złożonego przez nią wniosku o kredyt hipoteczny, zatem wybór rodzaju kredytu oraz wielkość tego kredytu wyrażona w PLN zostały między stronami uzgodnione indywidualnie. Do postanowienia § 1 ust. 1 umowy kredytu nie może znaleźć zastosowania art. 385¹ § 1 k.c. Pozwany zaprzeczył, aby stosował w umowie kredytu niedozwolone postanowienia umowne. Jakkolwiek sporne klauzule przyznawały pozwanemu pewien stopień swobody w ustalaniu kursu wymiany CHF/PLN, to była ona ograniczona odniesieniem do kursów obowiązujących na rynku międzybankowym oraz kursów średnich NBP. Pozwany nigdy nie wykonywał również swoich uprawnień w sposób, który naruszałby interesy konsumentów. Kwestionowane przez powódkę postanowienia nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdyż odnoszą się do uzasadnionych wskaźników rynkowych oraz nie naruszają interesów powódki, gdyż kurs wymiany stosowany przez pozwanego nie prowadził do osiągnięcia przez niego nieuzasadnionych korzyści kosztem powódki. Ponadto strony w dniu 7 października 2014 r. zawarły aneks nr (...) do umowy, na mocy którego powódka mogła dokonywać spłat kredytu w walucie indeksacyjnej CHF, a tym samym uzależniła się od kursu określonego w tabeli kursów pozwanego. Z ostrożności procesowej pozwany wskazał, że skutkiem uznania klauzul indeksacyjnych za nieobowiązujące nie byłaby zmiana kredytu udzielonego powódce na kredyt w złotych polskich. Wprowadzenie takiej zmiany stanowiłoby wypaczenie zgodnej woli stron oraz natury łączącego strony stosunku prawnego. Wobec tego w takim przypadku kredyt powódki winien zostać przeliczony według stawki referencyjnej WIBOR 3M dla kredytu udzielonego w PLN. Odnosząc się natomiast do klauzuli ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej oraz klauzuli ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki pozwany wskazał, że nie mogą one zostać uznane za abuzywne, bowiem sposób uiszczenia składek strony uzgodniły indywidualnie we wniosku kredytowym. Nadto powódka odniosła korzyści z zawarcia tego rodzaju ubezpieczeń, bowiem bez nich pozwany nie udzieliłby jej kredytu w oczekiwanej wysokości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 grudnia 2007 r. powódka B. B. złożyła wniosek o kredyt hipoteczny na kwotę 325.000 zł indeksowaną kursem waluty CHF celem zakupu domu na rynku pierwotnym i jego wykończenie. Nabycie domu miało służyć potrzebom mieszkaniowym, powódka nie prowadziła działalności gospodarczej, zatrudniona była jako wykładowca akademicki. We wniosku kredytowym powódka wyraziła zgodę na przystąpienie do ubezpieczenia D. A., które jest obsługiwane przez (...) Sp. z o.o., wniosła o objęcie ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej i ochrony prawnej w (...) S.A. oraz o doliczenie składek za ubezpieczenia do kwoty kredytu (wniosek o kredyt hipoteczny – k. 358-361v, oświadczenie kredytobiorcy o wyborze waluty obcej – k. 362, przesłuchanie powódki B. B. – k. 526v.-527v.).

W dniu 20 grudnia 2007 r. pomiędzy (...) Bankiem S.A. w K. – (...) Oddziałem w Ł. (poprzednikiem prawnym (...) Banku S.A.) oraz B. B. (kredytobiorcą) zawarta została umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF, datowana na dzień 19 grudnia 2007 r. Na mocy tej umowy Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 329.507,92 złotych polskich indeksowanego kursem CHF. W umowie wskazano, iż przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 156.833,85 CHF, rzeczywista równowartość zostanie określona po wypłacie ostatniej transzy kredytu (§ 1 ust. 1 umowy). Powódka oświadczyła w umowie, że jest świadoma ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 1 ust. 1 zd. 2 umowy). W umowie postanowiono, że spłata kredytu nastąpi w 360 miesięcznych ratach równych kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 2), oprocentowanie kredytu jest zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosi 3,89% w skali roku, na które składa się suma obowiązującej stawki DBCHF i stałej marży Banku, która wynosi 1,05%, a powódka oświadczyła, iż jest świadoma ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 1 ust. 3). W umowie zapisano, że rata kapitałowo-odsetkowa przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia umowy wynosiłaby równowartość 738,84 CHF, rzeczywista wysokość rat odsetkowych zostanie określona w harmonogramie spłat, który zostanie doręczony w dniu uruchomienia poszczególnych transz w przypadku kredytu transzowego zaś wysokość rat kapitałowo-odsetkowych zostanie

określona w harmonogramie spłat po wypłacie całości kredytu. Każdorazowy harmonogram określa wysokość rat spłaty przez okres dwóch lat kredytowania. Przed upływem dwóch lat kredytobiorca otrzymuje harmonogram na kolejny dwuletni okres trwania umowy kredytu (§ 1 ust. 4 i § 7 ust. 1). Jednorazowa prowizja za udzielenie kredytu ustalona została na 0,00 zł (§ 1 ust. 6).

W umowie kredytu ustalono, że kredyt jest przeznaczony na: a) w wysokości 235.000,00 złotych polskich na pokrycie części kosztów budowy domu mieszkalnego, położonego w W. gm. N., realizowanego przez dewelopera – (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W., b) w wysokości 85.000,00 złotych polskich na pokrycie części kosztów prac wykończeniowych ww. nieruchomości, c) w wysokości 5.000,00 złotych polskich na refinansowanie zadatku, d) w wysokości 3.295,08 złotych polskich na pokrycie składek ubezpieczeniowych w programie (...) – ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w życiu codziennym, e) w wysokości 224,32 złotych polskich na uiszczenie kosztów związanych z ustanowieniem hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu, f) w wysokości 988,52 złotych polskich na uiszczenie składki z tytułu Pakietowego Ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki (§ 2 ust. 1).

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono: 1) hipotekę kaucyjną na rzecz Banku w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu na nieruchomości położonej w W. gm. N. dz. ew. nr 93/25, 2) ubezpieczenie z tytułu pakietowego ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki przez 3 pierwsze miesiące kredytowania; ubezpieczenie podlega przedłużeniu na okres kolejnych 9 miesięcy, o ile kredytobiorca nie przedłoży w terminie 3 miesięcy od wypłaty kredytu odpisu z księgi wieczystej nieruchomości z wpisem hipoteki na rzecz Banku; kredytobiorca upoważnił Bank do wznowienia ubezpieczenia na kolejne okresy 9-miesięczne i doliczenia składki w wysokości 0,9% kwoty kredytu w trybie podwyższenia bieżącego salda kredytowego, 3) cesję na rzecz banku wierzytelności z tytułu umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia, powodzi i innych zdarzeń losowych na sumę ubezpieczeniową odpowiadającą wartości odtworzeniowej budynku, a jeżeli wartość odtworzeniowa nie została ustalona lub umowa dotyczy lokalu na kwotę odpowiadającą wartości rynkowej nieruchomości lub na inną kwotę zaakceptowaną przez bank, 4) weksel in blanco wraz z deklaracją do czasu przedstawienia w Banku odpisu z księgi wieczystej nieruchomości zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz Banku lub do końca ochrony ubezpieczeniowej z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w zależności od tego co nastąpi później, 5) cesję wierzytelności z tytułu umowy zwartej z deweloperem z tytułu przysługującego zwrotu wniesionych środków na budowę domu (§ 3 umowy).

Zgodnie z umową, w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kwota wypłaconych środków będzie przeliczona do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków (§ 9 ust. 2). Kredytobiorca zobowiązał się dokonać w okresie objętym umową spłat rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych w terminach i na rachunek wskazany w aktualnym harmonogramie spłat (§ 10 ust. 1). Postanowiono, że wysokość zobowiązania kredytobiorcy będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty (§ 10 ust. 3). „Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut”, zwana Tabelą Kursów, została zdefiniowana w umowie jako tabela sporządzana przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP – tabela sporządzana jest o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy (§ 6 ust. 1 umowy).

W umowie przyjęto, że oprocentowanie kredytu jest zmienne i ulega zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu DBCHF (§ 13 ust. 1). Indeks DBCHF dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek LIBOR 3m, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczącym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca

poprzedzającego zmianę (§ 13 ust. 2). Indeks DBCHF ulega zmianie w okresach miesięcznych i obowiązuje od pierwszego dnia miesiąca, jeżeli wartość indeksu jest różna od obowiązującej stawki indeksu DBCHF o przynajmniej 0,1 punktu procentowego i obowiązuje od pierwszego kalendarzowego dnia miesiąca (§ 13 ust. 5). LIBOR 3 miesięczny dla CHF (LIBOR 3m) zdefiniowano w umowie jako oprocentowanie na jakie banki skłonne są udzielić pożyczek w CHF innym bankom na rynku międzybankowym w L. na okres trzech miesięcy (§ 6 ust. 7).

Zgodnie z warunkami umowy, w przypadku niespłacenia przez kredytobiorcę w terminie całości lub części raty spłaty wynikającej z umowy kredytu, niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym. Bank nalicza od wymagalnego kapitału odsetki karne w wysokości podwojonego oprocentowania umownego, a jeżeli kredytobiorca, nim upływu okresu wypowiedzenia, nie ureguluje należności, bank w następnym dniu po upływie terminu wypowiedzenia, dokonuje przewalutowania całego wymaganego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez bank w tabeli kursów (§ 14 ust. 1, 2 i 3).

(umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z 19.12.2007r. – k. 58-69).

Przy zawieraniu umowy B. B. wyraziła zgodę na udział w programie (...) (...) w zakresie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej w życiu codziennym. Wysokość składki za pierwsze dwa lata ubezpieczenia wyniosła 3.295,08 PLN (§ 4 ust. 1 umowy kredytu). Wysokość składki za ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w życiu codziennym wynosiła 0,5% salda zadłużenia z tytułu umowy kredytu w ostatnim dniu miesiąca poprzedzającym odnowienie ubezpieczenia (§ 19 ust. 2 pkt c umowy kredytu). Zgodnie z umową, ochrona ubezpieczeniowa kontynuowana jest w dalszych latach trwania umowy ubezpieczeniowej, jeżeli przed upływem okresu ubezpieczenia kredytobiorca nie złoży pisemnego oświadczenia o rezygnacji z ochrony ubezpieczeniowej (§ 19 ust. 3 umowy kredytu). Powódka wyraziła zgodę w umowie, aby wszelkie koszty i opłaty związane z programem (...) (...) w trakcie uczestnictwa w programie były doliczane do kwoty kredytu w trybie podwyższenia bieżącego salda kredytowego (§ 19 ust. 6 umowy kredytu). (deklaracja zgody na objęcie ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy generalnej w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej i ochrony prawnej (...) S.A. – k. 87, umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z 19.12.2007r. – k. 58-69).

B. B. zgodziła się również na objęcie jej ochroną ubezpieczeniową na wypadek odmowy wpisu hipoteki w ramach umowy generalnej w Towarzystwie (...) S.A. (deklaracja ubezpieczeniowa ubezpieczenia ochrony prawnej kredytobiorców hipotecznych na wypadek odmowy wpisu hipoteki – k. 85).

Zasady ustalania kursu waluty CHF reguluje wewnętrzna instrukcja pozwanego Banku określająca obowiązki pracowników w tym przedmiocie. Zgodnie z instrukcją tabela kursowa powinna być sporządzona w każdy dzień roboczy o godz. 16:00. Pracownicy Banku około godz. 16:00 odczytywali kursy rynkowe waluty CHF dostępne w serwisie internetowym firmy (...). Kursy te były automatycznie wprowadzane do arkusza kalkulacyjnego Excel i liczona była ich średnia arytmetyczna. Następnie do tak ustalonego kursu dodawana była marża Banku, której wartość ustalana była przez zarząd Banku i która zmieniała się w czasie. Sporządzona w ten sposób tabela kursów publikowana jest na stronie internetowej Banku i udostępniana była placówkom Banku, które publikowały ją na tablicach informacyjnych w oddziałach (zeznania świadka P. S. – k. 524v.-526).

Przy zawieraniu umowy B. B. informowana była przez doradcę kredytowego Banku, że najkorzystniejszy w stosunku do możliwości ekonomicznych powódki będzie kredyt indeksowany do franka szwajcarskiego. Doradca kredytowy wskazywał, że frank szwajcarski jest najstabilniejszą walutą na świecie i ryzyko kursowe jest niskie. Powódka podpisała oświadczenie, że akceptuje ryzyko kursowe, ale nie było w tym zakresie szerszej rozmowy. W oświadczeniu kredytobiorcy o wyborze waluty obcej podpisanym przez powódkę zawarto informacje o wpływie zmiany oprocentowania i kursu waluty kredytu na wysokość miesięcznych rat, w której przedstawiono m.in. wpływ na wysokość raty kapitałowo-odsetkowej wzrost wartości kursu CHF o wartość stanowiącą różnicę między maksymalnym i minimalnym kursem CHF z okresu ostatnich 12 miesięcy, tj. o 0,3752 punktu procentowego, co daje wzrost o

15,6%. Z dokumentu tego wynikało ponadto, że wysokość rat kredytu indeksowanego do CHF jest niższa niż kredytu w złotych polskich. Powódka uzgodniła jedynie z doradcą wysokość kredytu i okres kredytowania. Powódce nie tłumaczono szczegółowo, na czym polega indeksacja, ani nie informowano jej o możliwości wzrostu salda kredytu w przypadku wzrostu kursu waluty. Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy, w tym dotyczące mechanizmu waloryzacji nie były indywidualnie uzgadniane między stronami (przesłuchanie powódki B. B. – k. 526v.-527v.).

Bank w dniu 24 grudnia 2007 r. wypłacił B. B. pierwszą transzę kredytu w kwocie łącznej 244.507,92 zł, co odpowiadało 116.266,25 CHF wg kursu kupna CHF z dnia wypłaty transzy. Wyplacona suma kredytu obejmowała następujące kwoty: 4.283,60 zł z przeznaczeniem na ubezpieczenie, 244,32 zł z przeznaczeniem na opłaty za ustanowienie hipoteki, 5.000 zł z przeznaczeniem na refinansowanie zadatku, 235.000 zł z przeznaczeniem na zapłatę ceny domu deweloperowi. Powódka nie wstąpiła o wypłatę drugiej i trzeciej transzy kredytu na łączną kwotę 85.000 zł na prace wykończeniowe, wobec czego kwota ta została wyksięgowana przez Bank (harmonogram wypłaty transz do umowy kredytu hipotecznego – k. 93, pismo banku – k. 95, historia zadłużenia oraz wpłat tytułem spłaty kredytu – k. 112-115).

W dniu 8 kwietnia 2008 r. Bank doliczył do salda kredytu powódki kwotę 1.395,56 CHF tytułem wznowienia ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki (historia zadłużenia oraz wpłat tytułem spłaty kredytu – k. 112-115).

W dniach 28 grudnia 2009 r., 16 lutego 2011 r., 9 stycznia 2012 r. i 10 stycznia 2013 r. Bank doliczył do salda kredytu powódki składki z tytułu wznowienia ubezpieczenia OC w życiu prywatnym w wysokości 2.417,03 CHF (historia zadłużenia oraz wpłat tytułem spłaty kredytu – k. 112-115).

W dniu 11 kwietnia 2013 r. B. B. wystosowała pismo do Banku, w którym oświadczyła, że rezygnuje z ubezpieczenia w ramach programu (...) (...), co nastąpiło ze skutkiem na koniec okresu ubezpieczeniowego, tj. z dniem 23 grudnia 2013 r. (pismo powódki z 11.04.2013 r. – k. 123, pismo Banku z 12.04.2013 r. – k. 124).

W dniu 4 stycznia 2010 r. w wyniku fuzji (...) Bank S.A. (...) Bank S.A. powstał (...) Bank S.A. (okoliczność bezsporna).

W dniu 7 października 2014 r. B. B. i pozwany Bank zawarli Aneks nr (...) do umowy kredytu hipotecznego nr (...), w którym zmieniono treść § 10 umowy kredytu. W aneksie postanowiono, że kredytobiorca ma możliwość dokonania spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacyjnej CHF w formie gotówki w kasach lub w formie przelewu na rachunek kredytu lub w walucie PLN. W aneksie postanowiono również, że Bank określa wysokość kursów kupna i sprzedaży waluty indeksacji kredytu, który ma zastosowanie do przeliczenia kwoty uruchamianego kredytu i obliczania należności z tytułu rat kredytu i odsetek w następujący sposób:

a. Kursy kupna i sprzedaży waluty indeksacyjnej obowiązujące w Banku publikowane są w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”.

b. Tabela sporządzona jest o godz. 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy. Kurs kupna i sprzedaży waluty indeksacyjnej obowiązujący w Banku ustalany jest na podstawie kursu rynkowego wymiany walut dostępnego w serwisie (...) w momencie sporządzania „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”.

c. Ustalenie kursu kupna waluty indeksacyjnej w Banku polega na odjęciu od kursu rynkowego dostępnego w serwisie (...) spreadu walutowego w wysokości 7%.

d. Ustalenie kursu sprzedaży waluty indeksacyjnej w Banku polega na dodaniu do kursu rynkowego dostępnego w serwisie (...) spreadu walutowego w wysokości 6%.

e. W celu uatrakcyjnienia oferty Bank zastrzega sobie możliwość okresowego zmniejszenia spreadu walutowego poniżej wartości określonych w lit c i d. Wiadomość na ten temat zostanie udostępniona kredytobiorcy w treści „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”. Zmniejszenie wysokości spreadu walutowego nie wymaga zawarcia aneksu do umowy kredytu.

(Aneks nr (...) do umowy kredytu hipotecznego nr (...) sporządzony 07.10.2014 r. – k. 76-78).

B. B. dokonywała spłaty rat kredytowych zgodnie z harmonogramem. Ponadto nadpłaciła bezpośrednio w walucie indeksacyjnej kwotę 30.000 CHF (historia zadłużenia oraz wpłat tytułem spłaty kredytu za okres od dnia uruchomienia kredytu do 15.11.2016 r. – k. 112-115, potwierdzenia wpłat z 29.11.2016 r., z 29.12.2016 r., z 31.01.2017 r. – k. 117-119, pismo Banku z 15.11.2016 r. – k. 121).

Pismem z dnia 30 marca 2017 r., doręczonym Bankowi 31 marca 2017 r., pełnomocnik B. B. wezwał Bank do zwrotu na rzecz powódki, w związku

z abuzywnym charakterem postanowień przedmiotowej umowy kredytu dotyczących indeksacji, bezpodstawnie pobranej kwoty 179.294,50 zł w terminie do 7 kwietnia 2017 r. (przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 30.03.2017 r. – k. 126 -131, potwierdzenia nadania i odbioru pisma – k. 132-134). W kolejnym piśmie z dnia 21 kwietnia 2017 r., doręczonym bankowi 25 kwietnia 2017 r., pełnomocnik powódki wezwał Bank dodatkowo do zapłaty kwoty 10.776,45 zł jako nienależnie pobranych składek z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w życiu codziennym w ramach programu (...) (...)

i na ubezpieczenie na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki (przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 21.04.2017 r. – k. 136-138, , potwierdzenia nadania i odbioru pisma – k. 139-141).

W odpowiedzi na powyższe wezwania Bank w piśmie z dnia 28 kwietnia 2017 r. poinformował powódkę, że klauzule przeliczeniowe zawarte w łączącej strony umowie kredytu hipotecznego indeksowanego do CHF są skuteczne i ważne, a wszelkie kwoty jakie pobrał od powódki pozostają należne (pismo Banku z 28.04.2017 r. – k. 145- 147).

W okresie od dnia uruchomienia kredytu do dnia 31 stycznia 2017 r. B. B. zapłaciła pozwanemu Bankowi z tytułu spłaty rat przedmiotowego kredytu

(z uwzględnieniem składek ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w życiu codziennym

i składki ubezpieczenie na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki) łączną kwotę 247.170,32 zł (z czego 110.955,10 zł stanowiły wcześniejsze spłaty kapitału). W sytuacji pominięcia zawartych w umowie kredytu klauzul indeksacyjnych (bez stosowania mechanizmu indeksacji) i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umowy, w tym zwłaszcza oprocentowania określonego w umowie opartego o LIBOR dla 3 miesięcznych depozytów we frankach szwajcarskich oraz okresu spłaty kredytu, wysokość należnych rat kapitałowych

i odsetkowych w okresie od uruchomienia kredytu do dnia 31 stycznia 2017 r. wynosi 195.922,88 zł. Kwota nadpłacona przez powódkę za ten okres w stosunku do wysokości rat należnych w przypadku założenia bezskuteczności klauzul indeksacyjnych i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umowy wynosi 51.247,44 zł (opinia biegłego z zakresu bankowości i finansów Z. W. wraz z opinią uzupełniającą – k. 599-609

i 649-661).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka P. S., w których świadek przedstawił zasady ustalania przez pozwanego bank kursów franka szwajcarskiego w tabeli kursowej, gdyż zeznania te cechowały się znacznym stopniem szczegółowości, były wewnętrznie spójne

i logiczne oraz nie były kwestionowane przez strony postępowania. Zeznania tego świadka nie miały natomiast znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w części, w której dotyczyły finansowania akcji kredytowej przez Bank, gdyż te okoliczności były nieistotne dla rozstrzygnięcia o żądaniach powódki.

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania powódki B. B. , w których powódka przekazała informacje co do celu zaciągnięcia przedmiotowego kredytu

w pozwanym banku, braku negocjowania warunków umowy, informacji udzielanych jej przez doradcę kredytowego, gdyż zeznania te były zgodne z dowodami z dokumentów (treścią umowy kredytu, wnioskiem o udzielenie kredytu), z doświadczeniem życiowym (co do braku możliwości negocjacji tego rodzaju umowy z bankiem), oraz nie zostały przedstawione dowody wykazujące odmienny stan faktyczny w tym zakresie.

Sąd uznał za w pełni wiarygodną opinię biegłego z dziedziny bankowości i finansów Z. W.. Opinia została sporządzona w sposób charakterystyczny dla tego typu dokumentów. Biegły w opinii zasadniczej i w opinii uzupełniającej szczegółowo uzasadnił podstawy dokonanych analiz i wyliczeń, z odwołaniem do dokumentów stanowiących materiał dowodowy sprawy. Wszystko to pozwala ocenić opinię jako rzetelną, nie budzącą wątpliwości co do wiedzy i fachowości jej autora.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy pomiędzy powódką a poprzednikiem prawnym pozwanego Banku (tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r., nr 72, poz. 665), przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób pozostawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Przed przystąpieniem do oceny żądań dochodzonych pozwem wskazać należy, że nie budziła wątpliwości, w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawierania przedmiotowej umowy kredytu, dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej. Odwołać tu się należy do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (OSNC 2016/11/134), w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy opisał konstrukcję umowy kredytu bankowego indeksowanego i stwierdził jednoznacznie jej dopuszczalność. W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że jest to umowa na podstawie której „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art.353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu

z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma – w całości lub części – może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu”.

Zaprezentowany wyżej pogląd Sąd Najwyższy podtrzymał w wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14 (Biul. SN z 2015 r., nr 5), w którym, odwołując się do przepisów zawartych w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984), wskazał, że „ideą dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia”.

Wreszcie odwołać się należy do art. 4 powołanej wyżej ustawy, zgodnie z którym, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności indeksacji kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca obecnie ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz z wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 ustawy Prawo bankowe. Sporna umowa ta zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu bankowego. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zatem stanowią je zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (tak SN w orz. z 22.01.2016r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134). Wymogi powyższe zostały spełnione w przypadku spornej umowy – zawiera ona wymienione wyżej elementy przedmiotowo istotne. Treść tej umowy wskazuje, że jest to umowa kredytu złotowego, gdyż bank zobowiązał się w niej oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę pieniężną wyrażoną w złotych. Złoty polski stanowił zarówno walutę, w której określono wysokość kapitału kredytu, jak i walutę, w której przez cały czas wykonywania umowy spełniane były świadczenia stron – zarówno wypłata kredytu, jak i jego późniejsza spłata. Przedmiotowa umowa nie może być zatem uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń

stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. Zupełnie innym zagadnieniem jest to, czy sposób określenia zasad indeksacji nie stanowił niedozwolonych postanowień umownych, o czym poniżej.

Jeśli chodzi o kwestię indeksacji, to powódka w rozpatrywanej sprawie domagała się uznania za abuzywne następujących postanowień umownych:

1. § 1 ust. 1 zd. 1 umowy o treści: „Bank udziela kredytobiorcy kredytu w kwocie (...) złotych polskich indeksowanego kursem CHF. Przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby (...) CHF, rzeczywista równowartość zostanie określona po wypłacie ostatniej transzy kredytu”;
2. § 6 ust. 1 o treści: „ Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą kursów – sporządzana przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy”;
3. § 9 ust. 2 umowy o treści: „W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków”;
4. § 10 ust. 3 umowy o treści: „Wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w »Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych« do CHF obowiązującego w dniu spłaty”;

Ponadto powódka zarzucała abuzywność postanowień umownych odnoszących się do doliczania do salda kredytu kosztów ubezpieczeń:

1. § 3 ust. 2 umowy o treści: „Ubezpieczenie z tytułu pakietowego ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki, przez 3 pierwsze miesiące kredytowania. Ubezpieczenie ulega przedłużeniu na okres kolejnych 9 miesięcy, o ile Kredytobiorca nie przedłoży w terminie 3 m-cy od wypłaty kredytu/I transzy odpisu z KW nieruchomości z wpisem hipoteki na rzecz Banku na pierwszym miejscu i niezawierającego obciążeń niezaakceptowanych przez Bank. Kredytobiorca upoważnia Bank do wznowienia ubezpieczenia na kolejne okresy 9-miesięczne i doliczenia składki w wysokości 0,9% kwoty kredytu, w trybie podwyższenia bieżącego salda kredytowego”;
2. § 19 ust. 6 umowy o treści: „Kredytobiorca wyraża zgodę, aby wszelkie koszty i opłaty związane z Programem (...) (...) w trakcie uczestnictwa w Programie, były doliczane do kwoty kredytu w trybie podwyższenia bieżącego salda kredytowego, a w przypadku ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych do raty spłaty”.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Unormowania zawarte w art. 385¹-385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, 353¹ czy 388 k.c.). Uzasadnieniem dla ich wprowadzenia ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim zaś potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach

w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej również „dyrektywą”. Regulacje art. 385¹ - 385³ k.c. stanowią wyraz implementacji w prawie polskim prawa unijnego w postaci wymienionej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozdzielnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, że sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

W rozpatrywanej sprawie nie budziło wątpliwości, że powódka zawarła sporną umowę kredytu jako konsument. W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Brak było podstaw do stwierdzenia (w szczególności ze względu na cel kredytu przeznaczonego na wybudowanie domu), żeby zawarta przez strony umowa kredytu pozostawała w związku z jakąkolwiek prowadzoną przez powódkę działalnością gospodarczą czy zawodową. Zgodnie z zeznaniami powódki, w dacie zawarcia tej umowy nie prowadziła ona w ogóle działalności gospodarczej.

Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powódkę postanowień umownych dotyczących indeksacji kwoty kredytu czy klauzul zezwalających na doliczenie do salda kredytu kosztów ubezpieczenia w istocie nie był w niniejszej sprawie sporny. Artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (vide orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 06.03.2013 r., VI ACa 1241/12, LEX nr 1322083).

W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

Z przesłuchania powódki wynikało, że nie było możliwości negocjacji wzorca umowy w zakresie indeksacji kredytu i negocjacje takie nie były prowadzone, a pozwany nie formułował twierdzeń przeciwnych. Tym bardziej pozwany nie

wykazał, aby były to postanowienia uzgodnione indywidualnie, mimo że zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanym. Okoliczność, że powódka sama wnioskuje o udzielenie jej kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF w żadnym razie nie świadczy o indywidualnym uzgodnieniu treści postanowień dotyczących indeksacji. Z materiału dowodowego wynika, że powódka złożyła w Banku wnioski o udzielenie jej kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF na gotowym formularzu. Nie budzi wątpliwości, że wybór rodzaju kredytu musiał być elementem indywidualnych uzgodnień. Takiej pewności nie ma w przypadku pozostałych postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji. Nie ulega wątpliwości, że powódka wyraziła zgodę na indeksację, brak jest jednak jakichkolwiek dowodów, że sposób tej indeksacji został z nią indywidualnie uzgodniony. Zgoda na zawarcie umowy o kredyt zawierający klauzule indeksacyjne nie jest bynajmniej tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych konkretnych klauzul.

Brak jest również podstaw do przyjęcia, że klauzule indeksacyjne (waloryzacyjne) określają główne świadczenia stron umowy kredytu. Pojęcie głównego świadczenia należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (tak SN w orz. z 08.06.2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846573). W umowie kredytu – stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego – świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych oraz uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania

i z tytułu prowizji. Sporne klauzule waloryzacyjne wprowadzają jedynie reżim przeliczenia świadczeń głównych stron w stosunku do waluty obcej. Chociaż problem waloryzacji kwoty kredytu i rat kredytu oraz przeliczania tych należności z waluty obcej na walutę polską jest pośrednio powiązany z wypłatą i spłatą kredytu, to jednak brak jest podstaw do przyjęcia,

że ustalenia w tym zakresie są postanowieniami dotyczącymi głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne, o drugorzędnym znaczeniu. Głównych świadczeń stron dotyczą tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia. Klauzule waloryzacyjne w umowie nie są postanowieniami o charakterze przedmiotowo istotnym (essentialia negotii), zatem mogą być objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Odwołać należy się tu do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (LEX nr 2008735),

w którym stwierdzono, że: „Umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. Klauzula taka nie określa bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia (...). W tej sytuacji należy stwierdzić, że postanowienia bankowego wzorca umownego, zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), nie dotyczą głównych świadczeń stron

w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c.

Należało zatem ocenić kwestionowane postanowienia umowne dotyczące indeksacji w świetle pozostałych przesłanek ich abuzywności, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów powódki jako konsumenta.

W sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Klauzula dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron, a także do zaufania, lojalności, jak również – w stosunkach z konsumentami – do fachowości. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi (tak M. Bednarek, w: System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013, s.766). Dobre obyczaje, do których odwołuje się art. 385¹ k.c. stanowią przykład klauzuli generalnej, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści czynności prawnej w świetle norm pozaprawnych. Chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie

akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem, itp. Przez dobre obyczaje w znaczeniu określonym art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Należy przy tym mieć na uwadze, że pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt Kodeksu cywilnego użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary. Powołany przepis przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją

w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania zgodne z wymogami dobrej wiary. Przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy,

a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy

i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Również przy interpretacji kolejnej z wymaganych dla stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego przesłanek – rażącego naruszenia interesów konsumenta – odwołać należy się do treści przepisów dyrektywy. W ich świetle uzasadnione jest twierdzenie, że rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie

i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Jednak nie wyczerpuje to zakresu, w którym może dojść do naruszenia interesów konsumenta. Chodzi bowiem nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu, wprowadzenia w błąd, nierzetelności traktowania (tak: Cz. Żuławska w: Komentarz do Kodeksu cywilnego red. G. Bieniek, Księga trzecia. Zobowiązania, Warszawa 2003, s. 137

i M. Bednarek w: System Prawa Prywatnego Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, Warszawa 2013, s. 767). Zwrócić należy przy tym uwagę, że o ile ustawodawca posłużył się w art. 385⁽¹⁾ k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co może wskazywać na ograniczenie treści stosowania przepisów do przypadków skrajnej nierównowagi interesów stron, to w treści art. 3 ust.1 dyrektywy ta sama przesłanka została określona jako wymóg spowodowania znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji konieczność wykładni art. 385⁽¹⁾ k.c. w świetle wymogów dyrektywy rodzi konieczność złagodzenia kryteriów stawianych skutkom postanowienia, których zaistnienie pozwalać będzie na stwierdzenia jego niedozwolonego charakteru. Tradycyjne stopniowanie, w którym za rażące uznaje się sytuacje skrajne, nadzwyczajne, ustąpić musi konieczności odnoszenia się jedynie do znamienia znaczącej nierównowagi, jako wypełniającej już kryteria rażącego naruszenia.

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające

w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany

z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem,

w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał

z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru postanowień umownych odnoszących się do indeksacji to, w jaki sposób pozwany Bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Nie ma też znaczenia

w jaki sposób Bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia.

Oceniając przez pryzmat powyżej opisanych przesłanek kwestionowane przez powódkę postanowienia umowne przewidujące indeksację kredytu stwierdzić należy przede wszystkim, że sama konstrukcja indeksacji nie jest niedozwolona. Jak już wyżej wskazano na gruncie orzecznictwa Sądu Najwyższego, konstrukcja indeksacji kredytu nie jest sprzeczna

z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania w umowach zawieranych

z konsumentami. Na gruncie materiału dowodowego sprawy brak było podstaw do stwierdzenia, żeby sama konstrukcja kredytu indeksowanego prowadziła do uzyskania,

w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przewagi kontraktowej przez bank kosztem kredytobiorcy będącej konsumentem. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że indeksacja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorcy. Zwrócić należy uwagę, że wprowadzenie indeksacji kredytu pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu, co prowadziło do niższej wysokości rat kredytowych, które zobowiązani są uiszczać, niż w przypadku kredytów złotych. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady.

Kwestionowane przez powódkę postanowienia umowne przewidujące indeksację kredytu muszą być rozpatrywane łącznie, gdyż wszystkie one decydują o kształcie przedmiotowej umowy kredytu, w zakresie indeksacji. W ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy występują przesłanki do uznania postanowień przewidujących indeksację kredytu za postanowienia niedozwolone. Taki wniosek wynika z przeprowadzonej oceny kształtu postanowień, które z jednej strony różnicują wysokość kursu przyjętego dla przeliczeń kwoty kredytu z PLN na CHF, a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty z CHF na PLN,

a z drugiej strony – pozwalają kredytodawcy na swobodne ustalenie wysokości każdego z tych kursów.

Już zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości spłaty uznać należy za sprzeczne

z dobrymi obyczajami, a równocześnie rażąco naruszające interesy konsumenta. Szeroko opisywane przez pozwanego mechanizmy, które mają służyć uzasadnieniu stosowaniu takiej konstrukcji pozostają bez znaczenia w niniejszej sprawie. Ponownie należy wskazać, że oceny zgodności postanowienia umownego z dobrymi obyczajami dokonuje się w oparciu o treść umowy i okoliczności jej zawarcia, nie zaś w oparciu o przyjęty przez przedsiębiorcę sposób wykonywania umowy, w tym finansowania przez niego działalności swojego przedsiębiorstwa, w zakresie pozwalającym na wykonanie umowy. Dlatego też stwierdzić należy, że przyjęcie w umowie rozwiązań różnicujących stosowane kursy walut nie znajduje uzasadnienia. Strony umowy nie umawiały się na prowadzenie przez Bank działalności kantorowej – dokonywania wymiany walut, a postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm o charakterze waloryzacyjnym, zabezpieczający Bank przed spadkiem kursu waluty i pozwalający na zastosowanie stóp procentowych przewidzianych dla waluty obcej. Dlatego też zróżnicowanie przyjętego kursu nie znajduje żadnego

uzasadnienia. Równocześnie nie może budzić żadnych wątpliwości, że konstrukcja, w której w chwili wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta (świadczenia, które ma spełnić na rzecz banku) jest, w wyniku zastosowania dla jej ustalenia kursu sprzedaży, wyższa niż wysokość udzielonego mu kredytu, stanowi naruszenie interesów konsumenta. Z kolei wykorzystanie przez bank swojej przewagi kontraktowej dla wprowadzenia do umowy rozwiązań korzystnych wyłącznie dla kredytodawcy, w nieuzasadniony sposób zwiększających wysokość świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Z opisanych przyczyn za niedozwolone postanowienie umowne uznać należy:

- § 9 ust. 2 umowy kredytu w zakresie, w jakim przewiduje, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut obowiązującego w dniu uruchomienia środków,
- § 10 ust. 3 umowy kredytu w zakresie, w jakim przewiduje, że wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut.

Równocześnie te same postanowienia umowne należy uznać za niedozwolone w zakresie, w jakim wskazują, że stosowane mają być kursy walut określone w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”.

Zwrócić tu należy uwagę na definicję „Bankowej Tabeli kursów (...)” zawartą w § 6 ust. 1 umowy kredytu, jako „sporządzaną przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP (...)”, która ze względu na swą treść musi być również uznana za klauzulę abuzywną.

Powyższe klauzule umowne nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały w rzeczywistości pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swej woli. Na mocy powyższych postanowień bank może jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym może wpływać na wysokość świadczeń kredytobiorców. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu walutowego (różnicy między kursem sprzedaży i kursem kupna waluty obcej) przy pozbawieniu powódki jakiegokolwiek wpływu na to, bez wątplenia narusza jej interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Mianem spreadu określa się wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. Między stronami nie dochodziło jednak do transakcji wymiany walut. Jak już wskazano, pobieranemu od powodów spreadowi nie odpowiadało żadne świadczenie banku. W istocie była to prowizja na rzecz banku, której wysokości powodowie nie mogli oszacować. Wysokość tej prowizji zależała wyłącznie od banku. Treść kwestionowanych postanowień umożliwia Bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec Banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy. To powodowało, że postanowienia te były sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażący naruszały interesy powódki – konsumenta.

Umowa kredytu nie określała szczegółowego sposobu ustalania kursu CHF, przez co powódka była zdana na arbitralne decyzje Banku w tej kwestii. Nie może ulegać zaś wątpliwości, że klauzula indeksacyjna (waloryzacyjna) może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywana jest waloryzacja ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek stron umowy.

Ponadto o abuzywności tych postanowień świadczy ich nietransparentność. Umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty sposobu działania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powódka była w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu

o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wypływające dla niej z umowy konsekwencje ekonomiczne. Powódka nie знаła sposobu, w jaki Bank kształtował kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. Umowa nie dawała powódce żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami Banku w zakresie wyznaczonego kursu CHF, czy też weryfikować je.

W konsekwencji pomiędzy stronami przedmiotowej umowy kredytu zakłócona została w ten sposób równowaga kontraktowa, bowiem treść kwestionowanych postanowień umożliwia Bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji powódki, będącej konsumentem,

w zakresie wysokości jej zobowiązań wobec Banku. Waloryzacja rat kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywała się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie Banku do określania wysokości kursu CHF nie doznaje żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Umowa o kredyt hipoteczny nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów Banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie stawiają wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Bez znaczenia pozostaje podnoszony przez pozwanego fakt, że nie ustalał kursu dowolnie, ale w oparciu o kursy obowiązujące na rynku międzybankowym oraz kursy średnie Narodowego Banku Polskiego. Zgodnie z umową, kurs waluty ma być ustalony przez Bank na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli. Użycie sformułowania „na podstawie” oznacza jedynie, że ustalone przez Bank kursy mają mieć jakieś odniesienie do kursów na rynku międzybankowym. Umowa nie wyjaśnia jednak ani jaka ma być relacja kursu Banku do kursów na rynku międzybankowym, ani czy jest to relacja stała w trakcie wykonywania umowy. Nie wiadomo zatem, czy kursy waluty ustalone przez Bank mają mieścić się w jakimś stałym odchyleniu od kursu międzybankowego, czy mogą stanowić wielokrotność tych kursów. Umowa nie wyjaśnia też w żaden sposób, jakie znaczenie dla wysokości kursu ustalonego przez Bank ma wysokość kursu średniego NBP, mimo że uzależnia sporządzanie bankowej tabeli kursów od ogłoszenia kursów średnich przez NBP.

W świetle treści kwestionowanych postanowień umownych Bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy oraz ma możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Kursy ustalone przez Bank z zasady zawierają wynagrodzenie (marżę) za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość jest zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego.

Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłaty kredytu w rażący sposób narusza interesy konsumenta. Powódka w umowie oświadczyła, że została zapoznana z ryzykiem kursowym i akceptuje to ryzyko. Oczywiście jest, że kredytobiorca zawierając umowę kredytu indeksowanego liczy się i akceptuje ryzyko, jakie się z tym wiąże, a więc wynikające ze zmienności kursów walut obcych. Ryzyko to jest oczywiste, lecz nie ma ono nic wspólnego z ryzykiem całkowicie dowolnego kształtowania kursu wymiany przez kredytodawcę i narażenia konsumenta na nieprzewidywalne koszty, jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Czym innym jest bowiem ryzyko zmienności kursu walutowego, a czym innym ustalanie kursów walut przez zarząd pozwanego. Te dwie kwestie są ze sobą powiązane tylko w takim stopniu, w jakim czynniki rynkowe mają wpływ na kurs waluty w banku. Natomiast ryzyko to nie ma żadnego wpływu na możliwość dowolnego kształtowania przez pozwanego kursu wymiany waluty, którą indeksowany jest kredyt, a to wpływa w sposób oczywisty na sytuację kredytobiorcy. Kredytobiorca narażony jest na niczym nieograniczoną arbitralność decyzji banku, a równocześnie, wobec braku ścisłych kryteriów ustalenia wysokości kursów, nie przysługują mu żadne środki, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą weryfikację prawidłowości kursu ustalonego przez bank. Bez wątpienia stanowi to rażące naruszenie interesów konsumenta, narażające go na brak bezpieczeństwa i możliwości przewidzenia skutków umowy. Jest to przy tym postępowanie

nieuczciwe, sprzeczne z dobrymi obyczajami – jako naruszające równowagę stron umowy na korzyść strony silniejszej, która nie tylko może żądać spełnienia świadczenia w określonej przez siebie wysokości, ale też korzystać z szeregu postanowień o charakterze sankcji (m.in. podwyższone karne oprocentowanie, możliwość wypowiedzenia umowy), gdyby konsument takiego świadczenia nie spełniał.

Celem klauzul indeksacyjnych (waloryzacyjnych) nie powinno być przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy. Tymczasem wprowadzone przez Bank do umowy klauzule umożliwiały mu stosowanie kursu CHF ustalanego inaczej przy przeliczaniu wypłacanej kredytobiorcy kwoty kredytu, a inaczej przy obliczaniu wysokości rat kredytowych. Różnica pomiędzy tymi kursami stanowi dodatkowy, niczym nieuzasadniony dochód banku, zaś dla kredytobiorcy dodatkowy koszt. Bank, przeliczając kwotę wypłaconego konsumentowi kredytu według ustalonego przez siebie kursu zakupu CHF oraz pobierając z rachunku kredytobiorcy raty kredytu przeliczone według własnego kursu sprzedaży CHF, uzyskiwał

w ten sposób od kredytobiorcy dodatkową ukrytą prowizję, której nie odpowiada żadne świadczenie banku. Co więcej, pomiędzy kredytobiorcą a bankiem nie dochodziło do żadnych transakcji wymiany waluty. Kwota kredytu wypłacona została w złotych polskich

i spłata następowała również w tej walucie. Natomiast wartość franka szwajcarskiego przyjęta została jedynie jako wskaźnik waloryzacji poszczególnych rat podlegających spłacie. Oznacza to, że wszelkie operacje wykonywane były jedynie „na papierze”, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodziło. W efekcie różnica pomiędzy kursem zakupu danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty, ustalanych arbitralnie przez pozwanego, stanowi jego dodatkową korzyść, zwiększającą koszty kredytu dla kredytobiorcy. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta, który nie ma nawet możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji, w tym wysokości rat kredytu, i jest zdany wyłącznie na arbitralne decyzje banku (podobnie Sąd Apelacyjny w Warszawie w orz.

z 07.05.2013 r., VI ACa 441/13, LEX nr 1356719).

W świetle powyższego Sąd uznał kwestionowane przez powódkę klauzule umowne przewidujące mechanizm indeksacji do franka szwajcarskiego zobowiązań stron umowy kredytu (§ 1 ust. 1 zd. 1 in fine, § 6 ust. 1, § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 umowy) za niedozwolone postanowienia umowne.

Skutkiem uznania za abuzywne postanowień umownych dotyczących indeksacji jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta ex tunc i ex lege, zaś zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c., strony są związane umową w pozostałym zakresie. Postanowienia uznane za niedozwolone podlegają zniesieniu w całości, a nie tylko w zakresie, w jakim ich treść jest niedopuszczalna (tak: W. Popiołek, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I, red.

K. Pietrzykowski, Warszawa 2013, teza 15 do art. 385⁽¹⁾; K. Zagrobelny w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, Warszawa 2013, teza 11 do 385⁽¹⁾). Postanowienia takie przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje mechanizmu indeksacji, stanowiąc jedynie umowę kredytu, w których wysokość kredytu została ostatecznie i jednoznacznie określona w złotych polskich.

Z uwagi na okoliczność, że ze wskazanych wyżej przyczyn zakwestionowaniu podlega cały mechanizm indeksacji w kształcie przyjętym w wiążącej strony umowie, zbędne jest poszukiwanie odpowiedzi na możliwość ustalenia i przyjęcia innego („sprawiedliwego”) kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji. Należy przy tym wskazać, że stosowanie obowiązującego aktualnie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie dopiero

24 stycznia 2009 r.), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Ponadto przepis ten odnosi się do możliwości ustalenia kursu waluty obcej

w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji,

w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą. Brak jest zatem mogących znaleźć zastosowanie przepisów dyspozytywnych stanowiących podstawę wyznaczenia takiego kursu. Wobec tego należy dokonać oceny możliwości dalszego funkcjonowania umowy po wyeliminowaniu z niej postanowień dotyczących indeksacji.

Umowa kredytu nie staje się nieważna na skutek braku w jej treści istotnych postanowień umowy kredytu. Jak wcześniej wskazano, klauzule indeksacyjne nie stanowią elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu ani głównych świadczeń stron. Ich wyłączenie z umowy nie prowadzi zatem do nieważności łączącego strony stosunku prawnego. Zauważyć należy, że skutki uznania postanowień umowy za klauzule abuzywne różnią się od skutków nieważności niektórych postanowień umownych (części czynności prawnej). W przypadku nieważności części czynności prawnej możliwe jest zastąpienie nieważnych postanowień odpowiednimi przepisami ustawy lub uznanie za nieważną całość czynności prawnej, jeżeli z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 1 i § 3 k.c.).

Kodeks cywilny przyjmuje natomiast odmienne rozwiązanie w przypadku niedozwolonych postanowień umownych stanowiąc, że jeżeli postanowienie takie nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.). Na gruncie tego przepisu nie ma więc znaczenia, czy bez abuzywnych klauzul umowa zostałaby zawarta przez strony. Wykluczona jest zarówno tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. Przywołać tu należy orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na tle regulacji dyrektywy nr 93/13. W wyroku z dnia

14 czerwca 2012 r. w sprawie sygn. C-618/10 Trybunał wskazał, że „z brzmienia ust. 1 rzeczonego art. 6 [dyrektywy Rady 93/13/EWG] wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany, innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. (...) Gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzezonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzezonych przedsiębiorców”.

W kolejnym orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 Trybunał stwierdził natomiast, że „art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zaradzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym”. Zastosowanie przepisów dyspozytywnych prawa krajowego, w miejsce postanowień abuzywnych ograniczone zostało zatem do sytuacji, w której bez takiego uzupełnienia umowa nie mogłaby dalej obowiązywać, co – jak podkreślił Trybunał – byłoby niekorzystne dla konsumenta – „skutkiem czego osiągnięcie skutku odstraszającego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone”.

Jak wyżej wskazano, w przypadku, którego dotyczy niniejsza sprawa, brak jest jednak odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady indeksacji walutowej w umowach kredytu bankowego. Jednocześnie umowa może obowiązywać bez mechanizmu indeksacji, gdyż po wyeliminowaniu z niej abuzywnych postanowień dotyczących indeksacji zawiera nadal wszystkie przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu. Nie występuje tu żadna, wymagająca uzupełnienia, luka w zakresie przeliczania świadczenia wyrażonego

w walucie obcej na walutę polską (odmiennie niż w stanie faktycznym, w którym zapadł wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie sygn. akt II CSK 803/16), ponieważ przedmiotowy kredyt jest kredytem złotowym – kwota kredytu wyrażona została w walucie polskiej. Umowa kredytu bez mechanizmu indeksacji (waloryzacji) nie jest kontraktem z luką, lecz jest jedynie umową bez indeksacji (waloryzacji) świadczeń stron. Bez klauzul indeksacyjnych możliwe jest ustalenie wysokości zobowiązań banku i kredytobiorców – w świetle treści pozostałym postanowień umownych. Skoro luka w sensie prawnym w ogóle nie występuje to nie ma potrzeby jej uzupełniania. Nie zachodzi potrzeba poszukiwania innych skutków przedmiotowej czynności prawnej niż te, które wynikają z treści tej czynności, w brzmieniu po wyeliminowaniu z niej wyżej wskazanych bezskutecznych klauzul indeksacyjnych.

W ocenie Sądu, przyjęcie koncepcji, że postanowienia uznane za abuzywne nie są zastępowane żadnymi innymi normami jest prawidłowym rozwiązaniem problemu, znajdującym oparcie w przepisach prawa (art. 385¹ § 2 k.c., art. 6 ust. 1 dyrektywy nr 93/13) i potwierdzenie w poglądach judykatury. W takiej sytuacji umowa kredytu pozostaje umową kredytu bez mechanizmu indeksacji, co powoduje, że faktycznie mamy do czynienia z kredytem złotowym, ze zmiennym oprocentowaniem, na które składa się suma obowiązującej stawki DBCHF (opartej o wskaźnik LIBOR 3m) i stałej marży Banku określonej w umowie. Wyeliminowanie z umowy mechanizmu indeksacji (waloryzacji) nie powoduje zmiany charakteru zobowiązania, a jedynie prowadzi do zaprzestania waloryzacji. Konsekwencją niezwiązania powodów niedozwolonymi klauzulami umownymi jest to, że umowa kredytu jest umową wyrażającą zobowiązanie w walucie polskiej bez indeksacji do waluty obcej.

Jak wcześniej wskazano, nie ma znaczenia, że pozwany nie zawarłby umowy na kredyt złotowy oprocentowany w oparciu o wskaźnik LIBOR 3m. LIBOR (L. I. R.) stanowi jedynie umowny i fakultatywny parametr transakcji finansowych, instytucje finansowe przyjmują go jako stawkę bazową dla takich transakcji. Jest to referencyjna wysokość oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym w L. dla walut o globalnym znaczeniu: dolara amerykańskiego, euro, franka szwajcarskiego, funta brytyjskiego i jena. Obliczany jest jako średnia arytmetyczna wielkości oprocentowania podawanych przez wybrane banki będące uczestnikami panelu LIBOR, które prowadzą aktywną działalność na rynku międzybankowym w L.. Wyznaczeniem wartości LIBOR zajmuje się I. A.. WIBOR (W. I. R.) również stanowi jedynie umowny i fakultatywny parametr transakcji finansowych, instytucje finansowe przyjmują go jako stawkę bazową dla takich transakcji. Jest to referencyjna wysokość oprocentowania kredytów na rynku międzybankowym w Polsce dla waluty krajowej. Obliczany jest jako średnia arytmetyczna wielkości oprocentowania podawanych przez największe banki działające w Polsce, które są uczestnikami panelu WIBOR. Wyznaczeniem wartości WIBOR zajmuje się spółka (...) S.A. Jest okolicznością bezsporną, że w praktyce obrotu banki zawierały umowy kredytów złotych oprocentowanych w oparciu o stawkę WIBOR, a umowy kredytów walutowych lub kredytów złotych indeksowanych do walut obcych oprocentowanych w oparciu o stawkę LIBOR. Jak jednak wskazano w orzecznictwie, okoliczność, że wobec zamieszczenia w umowie klauzuli abuzywnej powstaną skutki odmienne od zamierzonych przez strony nie zwalnia sądu z obowiązku zastosowania bezwzględnie wiążącego przepisu art. 385¹ § 1 k.c. i stwierdzenia tejże abuzywności. Jeżeli nawet ekonomicznym skutkiem wyroku będzie uzyskanie przez powódkę kredytu na warunkach korzystniejszych, co do niektórych parametrów, od występujących na rynku (aktualnie niższe jest oprocentowanie oparte na stawce LIBOR niż według stawki WIBOR), to skutek ten będzie spowodowany li tylko zamieszczeniem w umowie przez Bank klauzul sprzecznych z prawem. Niedopuszczalne jest ignorowanie tej sprzeczności ze względu na interes ekonomiczny banku (zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów SN z 06.03.1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992/6/90).

Wbrew zarzutom pozwanego, uwzględnienie żądania nie spowoduje także takiej modyfikacji umowy łączącej strony, że będzie prowadzić to do zmiany charakteru prawnego umowy. Przedmiotowa umowa zawierać będzie nadal wszystkie

przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu bankowego określone w art. 69 Prawa bankowego. Treść i cel takiej umowy nie będą sprzeczne z ustawą, właściwością tego stosunku prawnego ani zasadami współżycia społecznego. Stwierdzenie bezskuteczności klauzuli abuzywnej zawsze stanowi ingerencję w postanowienia umowy i kształtuje zobowiązanie odmienne – w większym lub mniejszym zakresie – niż wynikające z brzmienia umowy. Ingerencja ta jest wszakże wyraźnie dopuszczona przez ustawodawcę. Stwierdzenie niedozwolonego charakteru klauzuli umownej nie wiąże się z ukształtowaniem treści stosunku według sędziowskiego uznania, a jedynie z wyciągnięciem konsekwencji przewidzianych wprost w ustawie, w postaci niezwiązania konsumenta takim postanowieniem umownym. Wylimitowanie z umowy klauzul indeksacyjnych stanowi następstwo zachowania poprzednika prawnego pozwanego, który bezprawnie narzucił powodom – konsumentom bezprawne postanowienia umowne.

W tym stanie rzeczy konieczność obliczenia zobowiązania kredytobiorców wynikającego

z umowy kredytu złotowego z oprocentowaniem w oparciu o stawkę LIBOR

(z uwzględnieniem stałej marży banku) należy uznać za naturalną sankcją cywilną, będącą następstwem niezgodnego z prawem zachowania kredytodawcy. Brak tego rodzaju produktów kredytowych w ofercie banków nie stanowi przeszkody do uznania przedstawionej przez Sąd oceny prawnej powyższej kwestii za uzasadnioną. Taki sposób obliczenia zobowiązania kredytobiorców nie może też być uznany za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (dobrymi obyczajami). Wylimitowanie z umów zawartych przez strony mechanizmu indeksacji nie jest wynikiem niezgodnego z prawem lub nieuczciwego zachowania powódki, ale jest rezultatem takiego zachowania poprzednika prawnego pozwanego banku. Powódka nie powinna zatem ponosić ujemnych następstw tego stanu rzeczy.

Dla oceny powyższej kwestii nie ma znaczenia zawarcie przez strony Aneksu nr (...) do umowy kredytu. W szczególności aneks ten nie usunął pierwotnej przyczyny niedozwolonego charakteru zawartych w umowie postanowień dotyczących indeksacji kredytu. Precyzyjne określenie zasad ustalania kursów waluty w bankowej tabeli kursowej oraz umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, bezpośrednio w walucie indeksacyjnej nie likwiduje źródła abuzywności, którym jest nierównomierne rozłożenie praw i obowiązków stron umowy poprzez zastosowanie indeksacji. Ponadto, aby było możliwe przyjęcie, że konsument wyraża zgodę na związanie go niedozwolonym postanowieniem umownym, konieczne jest, aby zgoda taka została wyrażona w sposób świadomy i wyraźny. Z pewnością nie sposób nadawać aneksowi takiego znaczenia, gdyż w żaden sposób nie odnosi się on do regulacji łączącego strony stosunku prawnego przed zawarciem aneksu i jej skutków. Nie stanowi zatem potwierdzenia przez kredytobiorcę woli związania go określonymi postanowieniami umownymi. Równocześnie, nie stanowiąc zgody na związanie takimi postanowieniami, aneks nie zawiera rozwiązań, które usuwałyby skutki istnienia umowy w dotychczasowym kształcie. Należy do nich istnienie nieuzasadnionego zróżnicowania sposobów przeliczania kwot z PLN na CHF (kapitału kredytu) i z CHF na PLN (wysokości rat). W braku wyraźnie wyrażonej zgody konsumenta na związanie go postanowieniami mającymi charakter niedozwolonych, tylko wprowadzenie rozwiązań, które w pełni usuwałyby skutki zastosowania takich postanowień, można by uznać za zamykające kwestię abuzywności postanowień umowy. Nie ulega wątpliwości, że postanowienia aneksu pozostawały w funkcjonalnym związku z klauzulą indeksacyjną zawartą w umowie głównej. Skoro mechanizm indeksacji podlega wylimitowaniu z umowy ex lege, to tym samym dalsze ustalenia stron odnoszące się do tego mechanizmu nie mogą odnieść skutku prawnego. Postanowienia aneksu mogłyby odnieść skutek tylko wówczas, gdyby umowa kredytu zawierała skuteczne klauzule indeksacyjne.

W rezultacie stwierdzić należy, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie

w zakresie, w jakim powódka żądała zapłaty nadpłaconej sumy rat kredytowych (kapitałowo-odsetkowych) w wysokości wyższej, niż wysokość należna obliczona po wylimitowaniu

z umowy klauzul abuzywnych dotyczących indeksacji. Skoro indeksacja nie wiąże, to Bank wykorzystując ten mechanizm pobrał od powódki część rat kredytowych bez podstawy prawnej. Z wyliczeń biegłego wynika, że kwota nadpłacona przez powódkę

w okresie objętym pozwem (od początku obowiązywania umowy do 31 stycznia 2017 r.)

z tytułu stosowania przez Bank niedozwolonej indeksacji wynosi 51.247,44 zł.

Roszczenie o zapłatę powyższej sumy znajduje uzasadnienie w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.). W myśl art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie

z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, aubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania. W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego części środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez powódkę nastąpiło bez właściwej podstawy prawnej, zatem pozwany stał się bezpodstawnie wzbogaony kosztem powódki, w zakresie wskazanej wyżej kwoty 51.247,44 zł. Wobec tego pozwany obowiązany jest do zwrotu tej kwoty powódce. Nie zasługiwało natomiast na uwzględnienie dalej idące żądanie powódki w zakresie zwrotu pełnych rat odsetkowych, tj. całej sumy odsetek zapłaconych na rzecz pozwanego. Wbrew temu co twierdzi powódka, po wyeliminowaniu z umowy niedozwolonych klauzul indeksacyjnych, Bank uprawniony był do pobierania odsetek od kapitału kredytu wyrażonego w złotych polskich liczonych według oprocentowania opartego na stawce LIBOR i stałej marży Banku, przewidzianego w umowie kredytu. Nienależna suma odsetek została wyliczona przez biegłego w opinii i uwzględniona we wskazanej wyżej kwocie świadczenia nienależnego.

Powódce należą się również odsetki ustawowe za opóźnienie od powyższej kwoty, z tytułu opóźnienia w jej zapłacie przez pozwanego. Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Termin zapłaty wskazanej sumy nie był oznaczony, ani nie wynikał z właściwości zobowiązania, zatem świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do zapłaty (art. 455 k.c.). Powódka wezwała pozwanego do zwrotu nadpłaconej kwoty kredytu, w wyniku stosowania abuzywnych klauzul indeksacyjnych, w piśmie z dnia 30 marca 2017 r., w którym wyznaczyła termin zapłaty do 7 kwietnia 2017 r. Skoro pozwany nie dokonał zapłaty, to po upływie wyznaczonego terminu znalazł się w opóźnieniu, co rodzi obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie. Dlatego zasadne było sformułowane w pozwie żądanie zapłaty odsetek od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 10 maja 2017 r.

Na gruncie materiału dowodowego sprawy nie zasługiwały natomiast na uwzględnienie żądania zwrotu składek z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w życiu codziennym i ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki.

Kwestionowane przez powódkę postanowienia § 3 ust. 2 i § 19 ust. 6 umowy kredytu należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Wskazać tu należy bowiem, że Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów prawomocnym wyrokiem z dnia 11 października 2010 r. sygn. akt XVII Amc 728/09 (MSiG 2012/210/14164) uznał za niedozwolone i nakazał zaniechanie stosowania przez (...) Bankowi S.A. w W. w umowach z konsumentami postanowień wzorca umowy o treści:

- a) „Zabezpieczeniem spłaty kredytu są: ubezpieczenie z tytułu pakietowego ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki przez 3 pierwsze miesiące kredytowania. Ubezpieczenie ulega przedłużeniu na okres kolejnych 9 miesięcy o ile kredytobiorca nie przedłoży w terminie 3 miesięcy od wypłaty kredytu/1 transzy odpisu z KW nieruchomości w z wpisem hipotecznym na rzecz Banku na 1 miejscu i niezawierającego obciążeń niezaakceptowanych przez Bank. Kredytobiorca upoważnia Bank do wznowienia ubezpieczenia na kolejne okresy 9 – miesięczne i doliczenia składki w wysokości 0,9% w trybie podwyższenia bieżącego salda kredytu” – co odpowiada § 3 ust. 2 łączącej strony umowy,
- b) "Kredytobiorca wyraża zgodę, aby wszelkie koszty i opłaty związane z Programem (...) (...) w trakcie uczestnictwa w Programie, były doliczane do kwoty kredytu w trybie podwyższenia bieżącego salda kredytowego, a w przypadku ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych do raty kredytu” – co odpowiada § 19 ust. 6 łączącej strony umowy.

Biorąc pod uwagę, że powyższe klauzule umowne zostały sformułowane w przedmiotowej umowie kredytu przez tego samego przedsiębiorcę, którego dotyczył wyrok w sprawie sygn. akt XVII Amc 728/09 uznać należy, że cytowane wyżej postanowienia § 3 ust. 2 i § 19 ust. 6 umowy kredytu nie wiążą powódki, będącej konsumentem. Uznanie wzorca umowy za niedozwolony w ramach kontroli abstrakcyjnej stanowi prejudykat dla analogicznego rozstrzygnięcia przeprowadzanego w ramach kontroli incydentalnej. Uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone jest równoznaczne z uznaniem tego postanowienia za nieskuteczne we wszystkich stosunkach, w których zostało wykorzystane

(z mocy obowiązującego w dacie wydanie powyższego wyroku art. 479⁴³ k.p.c. w z. z art. 365 k.p.c. i art. 366 k.p.c.). W sytuacji, gdy chodzi o tożsamą klauzulę stosowaną przez tego samego przedsiębiorcę, to sąd dokonując kontroli incydentalnej jest związany prawomocnym wyrokiem wydanym przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji

i Konsumentów, uznającym za niedozwolone postanowienie wzorca umowy (tak: SN w orz. z 13.07.2006 r., III CZP 3/06, OSNC 2007/1-2/35 i Sąd Apelacyjny w Warszawie w orz. z 25.03.2015 r., I ACa 1195/14, LEX nr 1680068).

Za niezasadne należy uznać twierdzenia strony pozwanej wskazujące na brak abuzywności w/w postanowień z uwagi na okoliczność ich indywidualnego uzgadniania

z powódką. Powódka zaprzeczyła, ażeby przywołane wyżej postanowienia § 3 ust. 2 i § 19 ust. 6 umowy kredytu co do doliczania składek ubezpieczeniowych do salda kredytu były

z nią indywidualnie uzgadniane przez Bank. Umowa kredytu została zawarta w oparciu

o standardowy formularz stosowany przez Bank. Zgody na objęcie ochroną ubezpieczeniową w ramach wskazanych ubezpieczeń grupowych również zostały złożone przez powódkę na gotowych formularzach, którymi dysponował Bank. Fakty te przeczą stanowisku pozwanego, że wymienione wyżej postanowienia były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami. W każdym razie pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie swych twierdzeń. Oznacza to, że kwestionowane postanowienia umowne nie wiążą stron, wobec czego Bank nie był uprawniony do doliczenia do salda kredytu składek z tytułu ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki i z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w życiu codziennym.

Jeśli chodzi o żądanie zwrotu tychże składek, to należy zwrócić uwagę, że powódka faktycznie ich nie świadczyła na rzecz pozwanego, lecz zostały one skredytowane przez Bank w drodze doliczenia składek do salda kapitału kredytu. Powódka może domagać się zwrotu jako świadczeń nienależnych tylko takiej sumy składek, jaką faktycznie uiściła na rzecz Banku w ramach płaconych rat kapitałowo-odsetkowych. Nie ulega wątpliwości, że całość tych skredytowanych składek ubezpieczeniowych nie została do tej pory pokryta przez powódkę w ratach kredytu, skoro nie został w całości spłacony kapitał kredytu. Powódka nie wykazała wysokości składek, które zostały przez nią faktycznie uiszczone na rzecz Banku

w ramach comiesięcznych rat. Biegły sądowy dokonując w opinii porównania płatności dokonanych przez powódkę z płatnościami należnymi na rzecz Banku, w przypadku kredytu udzielonego z pominięciem zawartych w umowie klauzul indeksacyjnych, uwzględnił składki z tytułu ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki oraz z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w życiu codziennym. Dlatego, poza wcześniejszymi zastrzeżeniami, domaganie się powódkę zapłaty całej wartości składek ubezpieczeniowych doliczonych do kapitału i spłacanych w okresie realizacji umowy

w formie miesięcznych rat kredytowych prowadziło do częściowego dublowania się tego roszczenia z żądaniem zwrotu nadpłaconych składek w związku z zastosowaniem abuzywnego mechanizmu indeksacji. Na te kwestie Sąd zwrócił uwagę pełnomocnikom stron podczas ostatniego terminu rozprawy, jednak strona powodowa nie wniosła o uzupełnienie opinii biegłego, poprzez dokonanie dodatkowych wyliczeń w celu ustalenia, jaka jest wartość świadczenia z tytułu składek ubezpieczeniowych, które powódka zapłaciła na rzecz Banku uiszczając raty kapitałowo-odsetkowe kredytu. W rezultacie stwierdzić należy, że żądanie zwrotu nienależnego świadczenia z tytułu składek ubezpieczeniowych nie zostało udowodnione przez powódkę co do wysokości i z tej przyczyny nie mogło być uwzględnione.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd na podstawie powołanych przepisów w pkt. I sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 51.247,44 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, zaś w pkt. II sentencji wyroku oddalił powództwo w pozostałej części.

Orzekając o kosztach postępowania w pkt. III sentencji wyroku Sąd stosunkowo rozdzielił je pomiędzy stronami na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., odpowiednio do wyniku sprawy. Z dochodzonej kwoty 79.115,85 zł Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 51.247,44 zł. Powódka wygrała zatem sprawę w 64,78% ($51.247,44 / 79.115,85 \times 100$), przegrała zaś w 35,22%, a w tym stosunku wygrał sprawę pozwany. Zatem strony powinny ponieść koszty w następujących udziałach: powódka w 35,22%, pozwany w 64,78%. Koszty powódki niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 8.917 zł, na co składają się uiszczona opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, koszty opinii biegłego w wysokości 2.500 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powódki w wysokości 5.400 zł ustalonej stosownie do § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.). Koszty pozwanego niezbędne do celowej obrony wyniosły 5.417 zł, na co składają się opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 5.400 zł ustalonej stosownie do § 2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 265). Suma kosztów obydwu stron w niniejszej sprawie wyniosła zatem 14.334 zł. Powódka, stosownie do wyniku sprawy, powinna pokryć koszty procesu w wysokości 5.048,44 zł ($14.334 \times 35,22\%$), a poniosła koszty w wysokości 8.917 zł. Wobec tego pozwany zobowiązany jest zwrócić powódce część kosztów procesu w kwocie 3.868,56 zł ($8.917 \text{ zł} \text{ minus } 5.048,42 \text{ zł}$).

Nieuiszczone przez strony i wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Warszawie koszty sądowe z tytułu wydatków na poczet wynagrodzenia biegłego wyniosły 465,95 zł. Stosownie do wyniku sprawy, Sąd na podstawie art. 83 ust. 1 w zw. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2018 r., poz. 300), w pkt. IV i V sentencji wyroku nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od powódki kwotę 164,11 zł ($465,95 \text{ zł} \times 35,22\%$) a od pozwanego kwotę 301,84 zł ($465,95 \text{ zł} \times 64,78\%$).